

Zdezorientowani są nie tylko kierowcy, ale i eksperci - ocenia Prawo.pl

27 września 2022

Nowela Prawa o ruchu drogowym zmieniła definicje skrzyżowania i drogi, co oznacza, że za skrzyżowania zostały uznane miejsca, które wcześniej nimi nie były, co ma wpływ m.in. na wyprzedzanie i prędkość jazdy - pisze Prawo.pl. Serwis ocenił, że zdezorientowani są nie tylko kierowcy, ale i eksperci od ruchu drogowego, w tym policjanci.

Jak przypomniał Prawo.pl, nowe przepisy obowiązują od 21 września i są konsekwencją sierpniowej nowelizacji ustawy o Rządowym Funduszu Dróg i innych ustaw, w tym ustawy Prawo o ruchu drogowym [\[kliknij\]](#). Nowela m.in. zmienia brzmienie wielu pojęć, wprowadziła nowy rodzaj przejścia dla pieszych - przejście sugerowane, czyli nieoznakowane miejsce umożliwiające przekraczanie jezdni, drogi dla rowerów i torowiska oraz nowe obowiązki pieszego przy przekraczaniu drogi dla rowerów.

- Nowelizacja pogmatwała wiele przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym, a kierowca powinien wiedzieć, czy dane miejsce jest na przykład skrzyżowaniem czy nie jest, aby wiedzieć, jak ma się poprawnie zachować w danej sytuacji - powiedział serwisowi Prawo.pl Mariusz Wasiak, ekspert z zakresu ruchu drogowego z Komendy Głównej Policji. **- Policja już skierowała do ministra infrastruktury pismo, wskazując na swoje wątpliwości i czeka na informację zwrotną** - dodał.

Jak zaznaczył portal, nowelizacja przeddefiniowuje wiele pojęć dopasowując ich brzmienie do ustawy o drogach publicznych.

- Rewolucyjną zmianą jest to, że do tej pory skrzyżowaniem było miejsce, które przecina, łączy lub rozwidla dwie drogi. Teraz skrzyżowaniem stały się połączenia międzyjezdniowe. Czyli, jeśli na klasycznej drodze dwujezdniowej jest jakiś krótki odcinek zalany asfaltem służący do zawracania, to miejsce jest stało się skrzyżowaniem, nawet jeśli od tej drogi nie odchodzi żadna inna droga - wskazał w rozmowie z Prawo.pl Tomasz Matuszewski, wicedyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Warszawie. Matuszewski zwrócił uwagę, że po zamianie definicji kwestie skrzyżowania „**będzie definiowała już nie sama jezdnia, a droga, czyli pojęcie szersze znaczeniowo, które po nowelizacji stało się bardziej szerokie**”. Dodał, że kierowcy na tych połączeniach międzyjezdniowych będą musieli teraz uważać.

- Wiele przepisów zarówno ustawy Prawo o ruchu drogowym jak i rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych jest połączonych z faktem przejeżdżania przez skrzyżowanie. To jest na przykład związane z oznakowaniem, zakazem wyprzedzania na skrzyżowaniu - wskazał.

Serwis przypominał, że zgodnie z nowym taryfikatorem wyprzedzanie na skrzyżowaniu jest jednym z najsurowiej karanych wykroczeń - grozi za to mandat w wysokości 1000 zł i 10 punktów karnych. Poza tym, jak zauważył Prawo.pl, łatwiej będzie też załapać punkty za przekroczenie prędkości.

- Jeśli na tej drodze była prędkość podniesiona znakami, to skrzyżowanie odwołuje tę prędkość do prędkości administracyjnej - zaznaczył w rozmowie z portalem Filip Grega, instruktor nauki jazdy i twórca youtubowego kanału „Prawko Plus”.

Prawo.pl ocenił, że nowa definicja może spowodować jeszcze jeden problem, bo kierowca nie będzie miał jasności, w jakiej odległości może zatrzymać pojazd. Przypomnił, że przepisy definiują to jednoznacznie - 10 metrów od skrzyżowania lub przejścia dla pieszych.

Źródło: PAP/Prawo.pl

Źródło: Prawo Drogowe